

SŁOWO

Wilno, Czwartek 4-go lutego 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIKOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEN KOSZYRSKI — Związek Ziemi
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28
 SWIR — ul. 3-go Maja 5
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

PRENUMERATA miesięczna z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednosłupowy na stronie 2-iej 13-iej 31 gr za tekstem 10 groszy. Kolumna reklamowa lub nadstanie 40 gr. W n-ach święteczny oraz z prowincji o 25 proc. drożej

Paryż, 29 stycznia.

Les francs fileurs.

Dobrze jest skapać się od czasu do czasu w innej atmosferze niż te bardziej aktualności politycznych — socjalnych.

Oto wspaniała paryska Biblioteka Narodowa, posiadająca w księgach i rękopisach skarby nieprzebranych, stworzyła swoją wystawę, zatytułowaną „Średniowiecze”, w galerji Mazarini'ego. Cóż to nadzwyczajna wystawa! Cóż za moc dokumentów historycznych, którym po prostu dość napatrzyć się nie można. Unikaty, drogocennieści bezcenne. Co za sposobność zobaczenia czegoś, co dla cywilizowanego świata ma wartość, doprawdy, śmiało można powiedzieć: relikwii. Relikwii czasów, które nigdy nie wrócą, a których oto ma się przed oczami: żywy strzęp!

Proszę tylko wyobrazić sobie. Najstarszym pomnikiem języka francuskiego jest pochodzący z roku 842-go rękopis tak zwanych „Przysięg strasburskich” obu synów króla Ludwika Pobożnego. Ten właśnie, jedyny oczywiście na świecie, autentyczny rękopis oryginalny posiada paryska Biblioteka Nationale i oto ogląda się go na wystawie. To jakby język francuski — w kolebce. Jak brzmi? A oto tak: *pro deo amur et pro christian poblo et nostro commun salvament.* Dalej oto najstarszy z trzech istniejących na świecie odpisów „Historji Ludwika Świętego” Joinville'a. A oto i chyba najciekawszy okaz. Jest to protokół procesu Joanny d'Arc. Duże dwa foljanty. Rękopis. Jeden z foljantów otworzony (za szkłem oczywiscie!) na stronie zawierającej spisany odpowiedź Dziewicy Orleańskiej odnoszącą się do rad, które jej udzielał św. Katarzyna i św. Małgorzata (udziec do rzekomego jej, Joanny d'Arc, wyzuczenia się herezy (abjuracja). Na marginesie tej odpowiedzi ogląda się skreślenie dwa wyrazy ięką notariusza: *responsio mortifera* czyli odpowiedź, która śmierć Joannie przyniosła, odpowiedź śmiercinalna. Jest w tych dwóch wyrazach, co przetrwały wieki, coś z monumentalności ludzkich — czynów.

Wobec tego foljantu czuje się całą wagę historycznych faktów — a i mimo to czuje się jakby dreszcz na widok tej adnolacji, uczynionej niewątpliwie bezpośrednio po zapadnięciu wyroku. I niech na ostatek wspomnę jeszcze o jednej osobliwości nad osobliwościami, dobytej na widok publiczny ze skarbca Biblioteki Narodowej. Jest nią — rozumie się, autentyczny — tron króla Dagoberta przetrzebiony w 13 stuleciu ze starożymskiego krzesła królewskiego. Na tym tronie siedali w wiekach średnich królowie francuscy przyjmując hold dostojników państwa. Są też wreszcie bardzo ciekawe bizuterje króla Childeryka I-go. Z nich to kaźd Napoleon wiernie skopjował „pszczoły, którym jego płaszcz koronacyjny był osypany, późniejsze herbowe pszczoły Bonapartych.

Zabawiłem się w galerji Mazzarine. Przepraszam najmocniej. Wiacim... na świat Boży, aby dodać do relacji telegraficznych, iż z wielkim uznaniem i zadowoleniem przyjął Paryż, nawet nie koniecznie katolicki, wydatny udział Francji w pogrzebie kardynała Mercier'a. Specjalnie zauważono, że w kondukcje szedł marszałek Foch po prawej ręce króla. Jęździł na pogrzeb obaj kardynałowie, z Reims i paryski. Rząd francuski reprezentował p. ambasador Herbette.

A trzech proboszczów z La Rochelle wygrali sprawę! Głośna jest bardzo, tedy o niej uważałem za swój obowiązek wspomnieć. Było tak, że ultra lewicowy dziennik „La Défense Républicaine” pozwoliła sobie rzucić oszczerstwo na kier francuski, że... ukrywał się podczas wojny w bezpiecznym miejscu tak, że niema możności ułożyć statystyki tych księży, którzy bądź padli na linji bojowej bądź rany odnieśli bo — bo takich wcale niemal Redaktor pozwał na sąd za oszczerstwo trzech proboszczów z La Rochelle (jak wiadomo, jest to miasto i twierdza nad Atlantyką) i dobili się swego. „La Défense” musiała ogłosić statystyczne dane z których wynika, że na zmobilizowanych księży 32,6999, padło na polu chwaty 4,618, przeszło 9 tysięcy otrzymało krzyże za waleczność, 895 Legję Honorową, półtora tysiąca medale etc. Przypnać trzeba, że lewicowe dzienniki paryskie z całą uczciwością powtórzyły te cyfry nader chlubne.

Oto jak wyglądał udział parlamentu. Oto przed bitwą nad Marną w r. 1914 parlament wraz ze swoim parlamentarnym rządem ucieka do Bordeaux. Krok ten wywołuje panikę w Paryżu, rzuca cień przygnębienia na całe społeczeństwo francuskie, podjawa nastrojów w wojsku. Od tego czasu nazwano ironicznie parlamentarzystów francuskich *les francs fileurs*.

Sprawa naczelnych władz wojskowych jest dlatego tak ważną dla polskiego narodu i państwa polskiego, — że wszystkie nasze partie polityczne przy załatwianiu tej sprawy chcą poświęcić *stuszną zasadę* dla względów personalnych.

W dyskusji o ustroju władz wojskowej dochodzi się nie do zwyczajnej nieprawdy, lecz do kwalifikowanego kłamstwa. Mówi się czasami: „W wielkiej wojnie zwyciężyły państwa demokratyczne, państwa, w których dowództwo wojskowe uzależnione było od parlamentu.”

Słowa takie wywołują sugestję jakoby uzależnienie armji od parlamentu, od rządu parlamentarnego, mogło wpłynąć na zwycięstwo. Słowa takie są kłamliwe, ci którzy tak mówią wiedzą, że mówią nieprawdę, o ile oczywiście nie są ludźmi, którzy poza własnymi demokratycznymi emocjami nie dają się kierować żadnym argumentem.

A więc jeżeli zanalizujemy nieśmiertelną wiktoryę Francji to zobaczymy, że się ona składa z trzech czynników 1) z bohaterstwa narodu francuskiego, któremu w każdej chwili wspomnienia o wielkiej wojnie hold złożyć należy 2) z pomocy obcej: mianowicie rosyjskiej w r. 1914-ym i amerykańskiej w r. 1918 (mówimy o *decydującej* pomocy obcej) wreszcie 3) z aktu 14 kwietnia 1918 t.j. z proklamowania Focha wodzem naczelnym wszystkich sił sojuszniczych we Francji.

Z tym zaś aktem ostatnim, z nominacją Focha wodzem naczelnym sojuszniczych sił zbrojnych łączy się także koniec wpływów i interwencji parlamentu francuskiego do głównej kwatery. Foch był wodzem mianowanym nie tylko przez parlamentarny rząd francuski, ale także i przez inne rządy koalicji, Foch się parlamentu swego kraju nie obawiał i z nim się nie liczył. A właśnie dopiero z nominacją Focha zwycięstwo roztoczyło swe skrzydła nad armjami koalicji.

Foch był nie lubiany w lewicowym francuskim parlamencie z czasów wojny. Był przeciw człowiekiem do którego mówił kiedyś jego minister: „Wiem że pan chodzi na mszę, *mimo to* mianuję pana dowódcą szkoły wojskowej.”

Człowiek, który owe *mimo to* wymówił był „Tygrysem” Ciemenceau, tym samym, komu Francja zawdzięcza zwycięstwo. I znowuż był to człowiek, który został parlamentowi narzucony, który żelaznymi rękami targał opinię publiczną i żelazną swą wola *upokorzył* parlament. Tygrys i parlament — oto dwie siły, które stały naprzeciw siebie. Szczęściem dla Francji zwyciężył Tygrys.

Mówił Ciemenceau: „moja polityka wewnętrzna — *je fais la guerre*, moja polityka zagraniczna — *je fais la guerre* wszędzie, zawsze i we wszystkim — *je fais la guerre*.”

Parlament wieział i czuł, że jest upokorzony. Parlament francuski po wojnie pomógł na starym Tygrysie swoje upokorzenie.

Wielka, nieśmiertelna wiktoryja Francji, powstała z krwi jej synów, z pomocy sojuszników, z zasady naczelnego, wspólnego dowództwa i z energii Tygrysa. Udział parlamentu i parlamentarnego rządu był temu zwycięstwu przeszkodą, którą przelamał dopiero Ciemenceau i Foch.

Po powrocie Izba deputowanych ma jedną troskę, aby urzędować w permanencji. Nigdy nie pracowano tak zawzięcie. Dlaczego? Chroniło to 200 zmobilizowanych posłów od obowiązku udania się na front.

To „dekowanie się” w parlamencie było publicznym skandalem we Francji. Rady miejskie i departamentalne w specjalnych rezolucjach piętnowały posłów parlamentu za to, że nie chcą iść do wojska, lecz starają się utrzymać w permanencji obrady parlamentu. Ale cenzura republiki, ta sama cenzura, która nie pozwalała na wymienianie wodzów zwycięskich, nie pozwoliła, aby kwestja ta ujrzała światło dzienne na łamach prasy.

Wogóle francuska cenzura wojenna przez pierwsze lata wojny była przedewszystkiem zajęta osłanianiem instytucji parlamentarnych od napaści prasy i osłanianiem poszczególnych posłów w wypadkach, gdy kompromitowanie tych posłów, kompromitowało całą korporację.

A stosunek parlamentu do wojska i wojny, w czasie tej niebywałej grozy i niebywałych bohaterstw.

Oto frazes wypowiedziany przez wybitnego parlamentarjusza p. Leona Bourgeois:

„W końcu staje się irytujące, że zwycięstwa odnoszą jedynie nasi generałowie i klerykałki!”

A oto inny frazes p. Alberta Favre, podczas krwawego bohaterstwa obrony Verdun.

„Biorąc wszystko pod uwagę „oczywiście jest lepiej, aby Verdun się utrzymał, ale gdyby upadł, coś za wspaniała okazja do interpelacji. Sam podejmuję się wtedy obalić „Brianda”.”

Jak się stosował parlament do pracy wojennej, niech o tem mówią francuscy wojenni ministrowie:

Millerand: Komisja senatu chce badać stosunki aprowicacyjne w armji na miejscu i chce jechać na front, — Millerand odpowiada na to:

Niel Mielisicis panowie już raport w tej kwestji, — a tajemnicze w tym raporcie wam powierzone były tak dobrze strzeżone, że Niemcy dowiedzieli się o nich natychmiast.

Millerand został niedługo później obalony i teka ministra wojny oddana została gen. Gallieni.

Gen. Gallieni ustąpił po kilku miesiącach i tak tłumaczył powody swego ustąpienia:

W tej wojnie jesteśmy w pozycji paradoksalnej. Musimy wytknąć karty nasze na stół, podczas gdy przeciwnik je chowa. Trzy razy na tydzień trzeba enodzić na parlamentarną komisję i opowiadać tam wszystko bez wyjątku. Ci panowie chcą wszystko wiedzieć o efektywach, rezerwach materiale. Wszystko to ma być trzymane w tajemnicy. Nazajutrz o tem wie 200 osób, a na trzeci dzień 2000 osób.

— Temniemniej kontrola parlamentu oddała przecież usługi?

— Szlabow generalnemu niemieckiemu tak, ale nie armji francuskiej.

Parlament francuski z czasów wojny chciał naśladować konwencję, wysłać swoich komisarzy na front. Minister marynarki admirał Lucase wystąpił przeciw systemowi ankiet parlamentarnych i jako powód dymisji przedstawił, że nie chce pozwolić, aby we Francji zapanował system sowietów.

Nietylko na komisjach wojskowych, lecz na łajnych posiedzeniach plenarnych w łbie rozpatrywano działania operacyjne, krytykowano nieudane ofensywy.

Interpelacje w sprawach czysto wojskowych dochodziły do kilkuset dziennie. Jako przykład takiej interpelacji służyć może interpelacja socjalisty p. Longuet, który zapytywał ministra dlaczego jakiś starszy sierżant w takim, a takim dniu był niepotrzebnie wyprowadzony o 110 metrów od okopów nieprzyjacielskich. — Minister odpowiedział na to, że starszy sierżant był tam w towarzystwie swego kapitana.

Kiedy Czechy uznają Rosję Sow.

PRAGA 3 II. Pat. Dzisiejszy numer „Prage, Tageblatt” donosi, że faktyczne przygotowania do uznania dyplomatycznych między Francją a Rosji Sowieckiej zostały już ukończono. Użnanie odbędzie się w drodze wymiany not podobnie jak to się stało przy nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Francją a Rosją.

Przyjęcie projektu finansowego.

PARYŻ 3 II. Pat. Izba Deputowanych po przyjęciu postanowienia projektu finansowego mówiącego o obowiązku składaniu pod przysięgą przez podatników deklaracji o ich dochodach, skoro podlegają danemu podatkowi, odrzuciła na żądanie ministra Doumera postanowienie komisji finansowej 295 głosami przeciwko 23 przewidujące identyczne składanie deklaracji i przez osoby deklarujące, iż nie podlegają danemu podatkowi.

Zjazd policji w Bukareszcie.

PRAGA, 3 II. Pat. „Tribuna” [poda] że budapesztańskim dziennikiem „Diamentati” że na zaproszenie policji rumuńskiej ma się odbyć w Bukareszcie spotkanie szefów policji państw Małej Ententy. Na konferencji tej ma być opracowywany program walki przeciwko politycznej agitacji prowadzonej przeciw tym państwom.

Terror partyjny na Łotwie.

Zamachy na redakcje organów rządowych.

Przed kilku dniami donosiliśmy o wybuchu w redakcji wychodzącej w Rydze gazety „Briwa Seme”, organu związku włościańskiego. Jak wykazało śledztwo w dzień wybuchu tajemnicze jednostki dopływały się przez telefon kiedy była w redakcji obecny premier łotewski Umanis, członek stronnictwa włościańskiego, założonego przez zmarłego ministra Mejeowicza.

Owocnie donoszą z Miławy, że w sobotę nastąpił niebezpieczny wybuch w redakcji tamtejszego organu związku włościańskiego, „Semgales Balss”, skutkiem podłożenia bomby w lokalu drukarni i redakcji. Siłą wybuchu zdemolowano częściowo lokal redakcji. Nikogo z członków pisma nie było w chwili katastrofy. Prybyła policja ustaliła, że ma do czynienia z tajną organizacją dokonywującą systematycznych zamachów na organy stronnictwa rządowego.

Olbrzymie demonstracje bezrobotnych w Rydze.

W dn. 2 b. m., odbyły się w Rydze olbrzymie demonstracje bezrobotnych. W demonstracjach wzięło udział kilka tysięcy osób. Tym nióst liczne transparenty i szlاندary czerwone, wykrzykując „chleba i pracy”. Demonstranci udali się do premiera Rady Miejskiej, ministerstwa spraw wewnętrznych, wszędzie żądając wyasygnowania funduszu na prace publiczne.

Litwa konferuje z Polską za pośrednictwem Berlina.

„Uczciwy makler” pobiera za to niezły procent.

Z Kowna donoszą: W tych dniach wrócił z Berlina dyrektor kolei litewskich inż. Sabalauskas, gdzie prowadził narady w sprawie rozrachunku z Polską za wagony. Cała korespondencja i rozrachunek będą przeprowadzone za pośrednictwem niemieckiego centralnego zarządu kolejowego. Układ zawarty został nie między Polską i Litwą bezpośrednio, lecz Litwini podpisali odpowiedni tekst z Niemcami i Polacy drugi tekst z Niemcami. Za pośrednictwem przy rozrachunku za wagony Niemcy otrzymują 5 proc. od wypłaconej sumy.

Za inne rozrachunki, jak za zepsucie wagonów i in. Niemcy otrzymują do sumy 2.000 franków w szwajcarskich 5 proc. do 5.000 — 3 proc., do 20.000 — 2 proc. i od sumy wyższej od ostatniej — 1 proc. Układ ten działa od dn. 1-go stycznia 1926 r. i obowiązuje po zatwierdzeniu przez oba rządy na czas nieograniczony. Długi do dn. 1-go stycznia 1926 r. zostaną zlikwidowane później; przyszczają, iż będą one anulowane.

W czasie narad nasi przedstawiciele pracowali w najciszej tajemnicy w kontakcie z przedstawicielstwem litewskim w Berlinie.

Interpelacje służyły pretekstem do muje ofensywe gen. Nivelie'a a pozujawiania tajemnic wojskowych. Pniej rozkaz rady ministrów wzbrania szczano naprzykład polkę, że Joffre głównodowodzącemu atakowania forchce ewakuować Verdun i składano tu Brimont.

W czasie historii z fortem Bri-mont gen. Nivelie był już pokłócony z ministrem wojny i odstąpił od atakowania fortu dopiero na wyraźny piśmienny rozkaz cywilnego i parlamentarnego ministra wojny.

Piany operacyjne musiał przekłdać głównodowodzący komitetowi wojskowemu rady ministrów, w którym nie było ani jednego wojskowego.

U nas zamalo sobie zdają sprawy, że wielkość aktu 14 kwietnia 1918 w którym Foch proklamowany został wodzem nac. sił zbrojnych sojusznich polega przedewszystkiem na tem, że dowództwo wojskowe wyemancypowało się z pod wpływów parlamentu.

Przykłady powyższe są chyba wyraźne. Wątpię, aby się w Polsce znalazł jakiś oficer chociażby nie konserwatysta i nie prawicowiec, któryby chciał podobny stan rzeczy zaplikować Polsce.

A jednak debatowana w komisji sejmowej ustawa o naczelnych władzach wojskowych wprowadza nas na tę drogę.

Protest przeciw tej ustawie podnieść powinni ludzie o poglądach zachowawczo - państwowych, a przede wszystkim ci, dla których państwo silne i potężne jest ideałem — monarchiści polscy.

Dopiero interwencja angielska stawia kwestję w ten sposób: „Wspólne dowództwo dobrze, ale Castelnau lub Foch”.

Rząd francuski jeszcze wtedy wybiera Focha nie jako zdolniejszego, lecz jako mniej nabożnego.

Udział rządu ciążył decydująco nad operacjami wojskowymi. Dnia 17 maja 1917 premier gabinetu wstrzy-

Sejm i Rząd.

Decyzja w sprawie telefonistek zapadnie w czwartek.

WARSZAWA 3 II. (tel. wł. Słowa). Dziś o godz. 1-szej obradowała międzyministerjalna komisja nad zlikwidowaniem targu z telefonistkami. Obrad nieukończono i decyzja zapadnie jutro.

W sprawie pomocy bezrobotnym w Poznańskiem.

WARSZAWA 3 II. (tel. wł. Słowa). Dziś rano przybył do Warszawy wojewoda poznański p. Bniński wraz z kilkoma burmistrzami miast najbardziej zagrożonych bezrobociem. Przybyli o godzinie 11 tej rano odbyli konferencję z min. Raczkiewiczem. Orady dotyczyły sprawy bezrobocia i ewentualnej akcji samorządów celem polepszenia sytuacji. Jutro wojewoda Bniński wyjeżdża z Warszawy.

Obrady nad projektem ustawy przemysłowej.

WARSZAWA, 3 II. Pat. Sejmowa komisja przemysłowa handlowa przystąpiła dziś do rozprawy nad projektem ustawy przemysłowej. Przedstawiciel M-stwa Przemysłu i Handlu i wyjaśnił cele i zadania projektu ustawy, która ma stworzyć jednolite normy dla przemysłu i rzemieślnictwa wszystkich dzielnic. Na zarzut podniesiony przez posta Priluckiego jakoby ustawa miała charakter antysemitki minister handlu i przemysłu Osiecki wyjaśnił, że żadny h tendency antysemitki ustawa nie wyraża.

Po ważnym zebraniu T.N.S.W.

WARSZAWA, 3 II. (tel. wł. Słowa) Natychmiast po Ważnym Zebraniu T-wa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych dnia 2 lutego r. b. wieczorem przewodniczący zebrania prof. Stefan Kwiatkowski odbył konferencję z postami Kujawskim, Korneckim i Sołtykiem przewodniczącym komisji oświatowej Sejmu w sprawie skutków dla nauczycielstwa postanowień ustawy sanacyjnej 22 grudnia 1925 roku. Na konferencji ustalono iż w myśl przemówienia postu Kujawskiego należy natychmiast rozpocząć starania aby krzywdy wyrządzone przez ustawę nauczycielstwu szkół średnich zostały jaknajprędzej naprawione.

Decyzja w sprawie podatku majątkowego odroczone.

WARSZAWA, 3 II. Pat. Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 3 lutego po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą podatku majątkowego postanowiła przed powzięciem decyzji merytorycznej zasięgnąć opinii rzeczoznawców w tej sprawie.

Projekt wycofania noweli o podatku majątkowym.

WARSZAWA 3 II. (tel. wł. Słowa). W kulturach sejmowych krząta pogłoski, że rząd ma zamiar wycofać uchwalony już przez komisję budżetową projekt noweli do podatku majątkowego. Jeżeli zamiar ten dojdzie do skutku, będziemy mieli więc nową kapitulację rządu wobec PPS.

Posiedzenie komisji wojskowej nie odbyło się.

WARSZAWA, 3 II. (tel. wł. Słowa). Zapowiedziane na dziś posiedzenie komisji wojskowej, na którym miano dyskutować projekt ustawy o naczelnych władzach wojskowych, nie odbyło się z powodu nieprzeczycia referenta pos. Stefana Dąbrowskiego.

Zniżka kosztów utrzymania.

WARSZAWA, 3 II. (tel. wł. Słowa). Przewidywana zniżka kosztów utrzymania w ostatnim okresie według danych urzędu statystycznego wyniesie 2 proc.

Pogłoski o ustąpieniu min. Dziedziuchowskiego.

WARSZAWA, 3 II. (tel. wł. Słowa). W kulturach sejmowych krząta pogłoski o rychłym ustąpieniu min. Dziedziuchowskiego z powodu nieporozumień jak z prawicą tak i lewicą. Prawica wysuwa zarzut niemożliwości zredukowania przez min. Dziedziuchowskiego budżetu do sumy 1 i pół miljarda, ze strony zaś lewicy wysuwana jest sprawa podatku majątkowego.

Dolar, akcje i listy zastawne.

WARSZAWA, 3 II. (tel. wł. Słowa). Dolar w obrotach międzybankowych i na czarnej giełdzie 7.26. Akcje i listy zastawne w obrotach pozagiełdowych nieco mocniej.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Eksport materiałów tartych a taryfy kolejowe.

(Dokończenie: patrz Nr. 26 z dn. 2-11 1926).

Taryfy towarowe kolei polskich są różniczkowe tylko dla odległości do 600 kilometrów, dla odległości zaś większych różniczkowanie prawie ustaje i opłaty stają się mniej więcej proporcjonalne do przebytej odległości. Taki układ taryf powoduje pewne podrożenie opłat za przewóz na odległościach powyżej 600 kilometrów. Nie jest jednak pewnym, czyżby dla Polski, kraju, który nawet w tablicy taryfowej nie posiada stawek dla odległości ponad 1200 kilometrów, faktycznie zaś nie zna prawie przewozów dalszych donad 800 kilometrów, taka konstrukcja ogólna taryf jest istotnie niesłuszną i wadliwą. Trudno powiedzieć, w jakim stopniu przy naszej ogólnej dezorientacji gospodarczej, przy wzajemnej nieznanności potrzeb i możliwości gospodarzy różnych dzielnic i nawet miejscowości kraju, przy nieumieniu wyznajdywania dla siebie najbliższych źródeł zaopatrzenia się w najbliższych rynkach zbytu, — w jakim stopniu znaczna część odbywających się u nas przewozów na dalekie odległości jest uzasadniona gospodarczo i zasługuje na specjalne zniżki taryfowe szczególnie w obecnej tak tragicznej dla skarbu państwa chwili. W ten sposób zmiana ogólnej konstrukcji taryf dla odległości powyżej 600 klm. jest kwestją zawiłą, którą wymaga specjalnych mozolnych badań i której ze względu na poważną tkliwość w tem interes skarbu nie da się załatwić w dostatecznie szybkim tempie.

W przeciwnieństwie do tego kwestia ulg taryfowych dla Wileńszczyzny jest prostą i jasną dla każdego, kto chce dać sobie trochę trudu dla zaznajomienia się z jej sytuacją komunikacyjną i gospodarczą. Wystarczy spojrzeć na mapę Polski, ażeby przekonać się, że żadna inna dzielnica nie jest tak upośledzona, jak Wileńszczyzna, pod względem możliwości komunikacyjnych. Położona na najdalszym krańcu Rzeczypospolitej, wciśnięta klinem pomiędzy chiński mur granic z Rosją i Litwą, pozbawiona naturalnych dróg do Bałtyku, najwięcej potrzebuje doraźnej, natychmiastowej pomocy. Wszelkie względy na samowystarczalność kolei powinny w tym wypadku odejść na drugi plan i ustąpić miejsca trosce o podniesienie stanu ekonomicznego naszej upośledzonej dzielnicy, tembardziej, że ewentualne jej podniesienie się ekonomiczne spowodowałoby już w niedalekiej przyszłości znaczne przychody dla skarbu państwa. Wreszcie, przyznanie ulg tylko Wileńszczyźnie dla rentowości kolei nie posiada tak wielkiego znaczenia, jak ogólna zmiana taryf. W ten sposób jasna i nagła sprawa specjalnych ulg taryfowych dla Wileńszczyzny posiada

charakter wybitnie indywidualny i nie powinna być łączona z zawiłymi i spornymi sprawami natury ogólnoparłamentarnej, których wyświetlenie i załatwienie wymaga długiego czasu.

Sytuacja obecna Wileńszczyzny i jej przemysłu tartaczno-żelaznicznego pozbawionego możliwości wywozu swych wyrobów, ma dużo cech wspólnych z sytuacją Górnego Śląska i jego przemysłu węglowego, wytworzoną przez wojnę celną polsko-niemiecką. Podobieństwo to powiększa ta okoliczność, iż na skutek tejże wojny Niemcy uniemożliwiły prawie przywóz do siebie i nawet tranzyt obrobionych materiałów drzewnych.

W szeregu środków, przedsięwziętych przez rząd w celu utrzymania produkcji górnos Śląskiego przemysłu węglowego i ułatwienia mu przystosowania się do nowych rynków zbytu i warunków komunikacyjnych, — obniżenie kosztów transportu węgla do portów odegrało rolę pierwszorzędną. Celowi temu ma służyć przedewszystkiem budowa nowej linii kolejowej Bytom-Gdynia, a także wprowadzenie wyjątkowej ulgowej taryfy na wywóz węgla kamiennego, ustalającej przewoźne od wszystkich ładowni i stacji kopalnianych węglowych do Gdańska i Gdyni w wysokości 7 złotych za tonnę.

Analogiczna taryfa wyjątkowa powinna być wprowadzona dla eksportu wyrobów przemysłu tartaczno-żelaznicznego: mianowicie, powinna być wprowadzona klauzula, iż przewoźne za materiały tarte od wszystkich stacji Wileńszczyzny do Gdańska, Gdyni i wszystkich punktów granicznych nie powinno przekraczać pewnej zgóry określonej wysokości. Ta górna granica wysokości przewoźnego, ze względu na obniżenie się ceny materiałów tartych w porównaniu z przedwojenną i ze względu na to, iż przemysł tartaczny jest zupełnie nieczynny i dla uruchomienia go należy przynajmniej dla początku udzielić mu wydatnych ulg, — powinna być ustalona niżej przedwojennych kosztów przewozu do portu, które wynosiły, jak widzieliśmy wyżej, 185 złotych od wagonu 15 tonnowego. Wydatków na przewóz powyżej 10 złotych od tonny przemysłu tartaczno-żelaznicznego w obecnej chwili ponosić w żadnym wypadku nie może i nie powinien. W myśl więc powyższej klauzuli, we wszystkich wypadkach, gdy przewoźne za eksportowany z Wileńszczyzny materiał tarty za odległość od stacji nadawczej w Wileńszczyźnie do Gdańska, Gdyni i wszystkich punktów granicznych, przewyższa 10 złotych za tonnę, wyredukowana do tych rozmiarów. Rozciągnięcie tej klauzuli oprócz Gdańska i Gdyni także na wszystkie punkty graniczne miałyby głównie na celu ułatwienie eksportu do Niemiec, a także przez Rumunię (Constanța).

N. K.
Od Redakcji — Zamieszczając artykuł pana N. K. — znawcy potrzeb naszego przy-

mysłu tartaczno-żelaznicznego — o taryfach kolejowych w odniesieniu do tej dzielnicy, która stanowi bodaj że najpoważniejszy dział naszego życia gospodarczego (przemysłowego) — musimy się zastrzec, że poglądy Sz. autora co do nieaktualności poruszenia sprawy o spowodowaniu rewizji dotychczasowej taryfy nie uwzględniającej zasady zróżniczkowania dla towarów przesyłanych na odległość ponad 600 klm. — nie podzielamy. Sprawy tej poświęcimy specjalny artykuł.

Informacje.

Absurdy obciążeń socjalnych.

Pewna fabryka zatrudniła w pierwszym półroczu 1925 r. średnio 594 robotników, którzy przepracowali 630.014 godzin zwykłych i 26.312 godzin nadliczbowych. Razem — 656,326 godzin. Dokonane wypłaty za robociznę i świadczenia wynosiły sumy następujące:

	Liczby absolutne	Liczby pr.-we
Wypłata za faktycznie wykonaną pracę zli.	511.709,78	100,00 pr.
wypłaty za urlopy	41.224,82	8,05 pr.
wypłata Kasie Chorych	37.243,65	7,28 pr.
wypłata na fund. bezrobot.	7.611,96	1,49 pr.
wypłata na zakł. ubezpiecz. od wyp.	8.954,42	1,75 pr.

Ogółem zli. 606.745,13 118,57 pr. Średni zarobek netto robotników wszystkich kategorii wraz z zapłatą za urlopy wynosił na godzinę faktycznie przepracowaną 84,26 groszy. Świadczenia socjalne, których koszt podnosi odpowiednio cenę towaru wynosiły w tej fabryce 18,57 pr. kosztu robocizny. („Przemysł metalowy“).

Nowe ustawy i rozporządzenia.

- Z „Dziennika Ustaw Rz. P.“ Nr. 8 z dn. 26.1.1926.
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 20.1.1926. o wyłączeniu z serii II premijowej pożyczki dotacyjnej (poz. 54);
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 20.1.1926. o zmianie terminu przewidzianego w § 23 i 30 rozporządzenia Mra Skarbu z dn. 27.V.1925 w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznymi oraz obrotu pieniężnym z zagranicą (poz. 55);
 - Rozporządzenie Mra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dr. z dn. 22.1.1926. o uzupełnieniu r-nia z dn. 16.1.1926 w sprawie ustanowienia cła wywozowego od pszenicy (poz. 56);
 - Rozporządzenie Mra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dr. z dn. 22.1.1926 w sprawie prolongowania terminów na ugotowanie odpraw celną towarów (poz. 57);
 - Rozporządzenie Mra Spraw Wojskowych z dnia 18.1.1926 w sprawie uzupełnienia r-nia z dnia 11.V.1922 do ustawy o obowiązkach odstępstwa związków powojennych i wojów na rzecz państwa (poz. 58);
 - Z „Dziennika Ustaw Rz. P.“ Nr 9 z dn. 30.1.1926.
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 9.1.1926 w sprawie uprawy tytoniu w r. 1926 (poz. 61);
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 25.1.1926 w sprawie dodatkowego cennika detalicznej sprzedaży specjalnych wyrobów tytoniowych (poz. 62);
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 25.1.1926 o częściowej zmianie r-nia Mra Skarbu z dnia 23.XI.1925 o ustaleniu cen sprzedanych spirytusu i wódek monopolowych oraz dodatkowego opodatkowania „zapasów“ (poz. 63);
 - Rozporządzenie Mra Przemysłu i Handlu z dn. 22.1.1926 w przedmiocie listów za dowodem doręczenia (poz. 66);
 - Rozporządzenie Mra Przemysłu i Handlu z dnia 26.1.1926 w sprawie częściowej zmiany zagranicznej taryfy telegraficznej (poz. 67);
 - Z „Dziennika Ustaw Rz. P.“ Nr 10 z dn. 1.1.1926.
 - Rozporządzenie Mra Skarbu z dnia 26.1.1926 o wprowadzeniu nowego formularza deklaracji celnej wywozowej (poz. 68).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

3 lutego 1926 r.

Dewizy i waluty:	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	7,30	7,29	7,31
Belgja	33,25	33,33	33,17
Holandja	293,10	293,81	292,37
London	35,55	35,51	35,60
Newy-York	7,30	7,29	7,30
Paryż	27,52	27,59	27,46
Praga	21,61	21,66	21,56

nistrach finansów. Już wówczas nie uszło pańskiej bacności, że nieszczytny minister skarbu wciąż tylko trapi się i zabija się pracą i ma zastręłą całą rozkosz posiadania władzy...

Ustanawiając nagrodę cnoty, zastrzegł pan aby mowa o okolicznościach nie trwała dłużej nad półkwadrans. Rozumiemy to oobrze. Wówczas, za pańskich czasów i długo jeszcze potem dawano jedną nagrodę, tedy nie trudno było załatwić z nią w ciągu jakich dziesięciu minut. Pomyśl pan jednak, że w roku bieżącym rozdaliśmy 623 nagrody cnoty! Miałbym prawo mówić przez 623 półkwadrans. Postaram się wszelako nie skorzastać z przysługującego mi prawa...

My jesteśmy od tego aby robić cnotę reklamę. Niema w tem niczego ani zbytniego. Trzeba szeroko i głośno mówić o cnotie. Trzeba, aby się tak wyrazić: dobywać cnotę z ukrycia i siłą pełnymi garściami wśród ludu i publiczności ziarno dobrych obyczajów.

Pańska fundacja pociągnęła ku cnotie niezliczoną ilość osobników. Jestem 100-ty w rzędzie akademikiem, który dzieło pańskie wynosi pod niebiosa. Po raz 106-ty ośpyujemy ciebie, panie baronie, kwiatami hołdu i sławy. A teraz, — à l'année prochaine! do zobaczenia się za rok o tej porze! Te wygłoszyszy powitanie, wyliczał p. de Fiers przez dobre pół godziny wszystkie i komu udzieleno nagrody. Imponujący korowód ludzi, których cnotę aobyto na światło

dziennel Oto rodzina Chabé, mająca aż 16 dzieci (25.000 franków nagrody), najstarsza córka ma 17 lat, najmłodszy chłopczyk sześć miesięcy; oto rodzina kapitana Poussel, której wszyscy członkowie brai jaknajwaleczniejszy udział w wojnie, jeden padł, trzech ciężko rannych, pięciu z krzyżami Legii Honorowej; oto bohaterka siostra miłosierdzia o której mowa de Fiers ze szczerem, udzielając się wzruszeniem; oto nagrodzone przytulki i szpitale; oto Kropla Mleka w Müllhuzie idealnie zorganizowana i funkcjonująca; oto otrzymane nagrodę instytucja o nazwie Wzajemna Pomoc Rodzin Francuskich; oto zakład dla sierot w Reims; oto pani Echaubard wyżywająca z pracy ręką trzy swoje siostry, z których jedna sparaliżowana i jedna warjałka Matce umierającej przyrzekła, że ich nie opuści. Takimże wzorem cnoty rodzinnej jest paryżanka Emilia Panetier, a wzorem absolutnego poświęcenia się dla „swoich“ jest nagrodzona Germaine Lecamp. i t. d. i. t. d. O każdej z tych heroini potrafił de Fiers mówić z wielkim blaskiem słowa, z głębokim współczuciem, ze szczerem sentymentem, chwylami z rozrzewaniem.

Mówi się, mówi o cnotie... Choć raz do roku lecz z należnym respektem, i uroczyscie i sypiąc hojnie nagrodami. Oto zaś i na tem miejscu w „Siowie“ była mowa o cnotie. Raz przeciel „Dlaczego“ zaś tak rzadko mowa jest wśród ludzi o cnotie a tak często o... paskudnych czynach, o w;

stępach, ba, o zbrodniach? Dlaczego mniej, o wiele mniej interesują się ludzie piękniemi, szlachetnemi, podnieśliemi czynami niż — pierwszym lepszym kryminałem, bajeczną defraudacją, piramidalem szalbierstwem? Dlaczego?

Dlatego, miły Boże, bo podobnie jak pjanista siedzący do fortepianu powinieli dobrze grać, obowiązkiem jego jest dobrze grać a nie fałszować, tak też i człowiek powinien być z natury rzeczą: uczciwym, miłosiernym, poświęcającym się, etc. Jednym słowem, powinien być cnotliwym. To jego największy obowiązek. Cnota jest tak rzeczą pospolitą (a przynajmniej powinna nią być w zasadzie!) że... jak każda pospolita i naturalna rzecz, nie budzi żywszego zainteresowania.

Oto dlatego niemamy np. dzienników poświęconych wyłącznie... cnotcie, pięknym uczynom, objawom wysokiej szlachetności, a przeciwnie mamy ich sporo rejestrujących tylko wszelkie zrodnie, zwyrodnienia, oszustwa, defraudacje. Przed laty istniała metoda uczenia dzieci kaligrafii polegająca na pisaniu po wodnych znakach. Z wodnych zaś tych znaków były poukładane całe sentencje. Jedną z nich, wierszem wyrażoną, niech zamknę niniejsze rozważania i obserwacje.

Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi. Tęgoń nie wydrze nieprzyjacieli srogi, Nie spali ogień, nie zaleje woda — Nad wszystkim zaś innem panuje przygoda. Czyż nie jest tak? Cz. J.

Przestępczość w Wilnie w roku 1925.

Władze policyjne świeżo ukończyły statystykę wypadków przestępstw w roku 1925. Podajemy tu z niej szereg danych stanowiących ilustrację życia w ubiegłym roku. Cyfry podane w nawiasach oznaczają przestępstwa wykryte.

Największa ilość przekroczeń odnosi się do przekroczeń przepisów administracyjnych, meldunkowych, sanitarnych i handlowych — jest ich 2844.

Kradzieże bez włamania 1358 (853), uszkodzenia cieżne 387 (367) przestępstwa polityczne 14 — (13), bunt i opór władzy 72 — (72), zakłócenie spokoju publicznego 2567, przemytnictwo 5, włóczęgostwo i żebraniarstwo 318, fałszerstwo pieniędzy i papierów wartościowych 14 — (10) rabunek zwykły 6 — (6), morderstwa rabunkowe 7 — (6), podpalenia zbrodnicze 2 — (2), stręczenie do nierządu 6 — (6), przestępstwa na tle seksualnem 3 — (2), spędzenie plodu 2 — (1), kradzieże kolejowe 82 — (46), kradzieże kieszonekowe 281 — (115), kradzież 16 — (6), kradzieże z włamaniem 307 — (137), kradzież bydła 4 — (3), pasterstwo 15 — (12), potajemne gorzelnictwo 11 — (11), opilstwo 3193, bigamja 8.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że komenda m. Wilna, posiadająca etat niższych funkcjonariuszy policji 669 osób, z których prawie sto dwadzieścia osób pełni służbę jako urzędnicy kancelaryjni oraz konwojenci aresztowanych wysyłanych po za obręb miasta, to zestawienie tych dwóch po sobie następujących cyfr da nam obraz zadawalniający.

Z ogólnej liczby kradzieży — wykryto 57 proc. — co w porównaniu z przeszłorocznym stanem (czterdzieści kilka procent) stanowi znaczną poprawę, pomimo, że przeszłoroczny etat wynosił 820 osób, a nie jak obecnie 669.

O podniesieniu się poziomu naszej policji miejskiej — świadczy też wymownie rubryka — lichwa, bo gdy w lutym rub. zameldowano zaradwie o czterech „wypadkach nadużyć w lipcu mamy już tych wypad-

KRONIKA

4 DZIEŃ
Wsch. st. o g. 7 m. 23
Zach. st. o g. 4 m. 10

Weroniki p. Jutro Agaty p. m.

URZĘDOWA.

— [b] Orzeczenie komisji rozjemczej do spraw rolnych na pow. Oszmiański. W dniu 30 stycznia podpisane zostało orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej do spraw rolnych na powiat Oszmiański.

W skład komisji weszli: okręgowy inspektor pracy p. Leszczyński (przewodniczący), sędzia Bąkiewicz, nacelnik wydziału rolnictwa i weterynarii p. Szaniawski oraz przedstawiciele obu stron.

Orzeczenie to, regulujące warunki pracy i płacy ordynariuszy folwarcznych, rzemieślników i stulowników rozciągnęto umową zborową na rok służbowy 1925/26 z. Wileńskiej i na powiat, wprowadzając pewne zmiany i uzupełnienia.

Jednocześnie odroczone termin wypowiedziania służby z 6-go na 15-ty stycznia.

— [b] Odprawa komendantów posterunków policyjnych. W dniu wczorajszym w komendzie policji na powiat Wil.-Trocki odbyła się odprawa wszystkich komendantów posterunków administracyjnych.

Na odprawie obecnym był komendant policji wojewódzkiej p. Praszalowiec.

W ubiegły poniedziałek odbyła się odprawa komendantów kompanii granicznych.

— [x] Wyjazd do Warszawy prezydenta m. Wilna. W dniu wczorajszym prezydent m. Wilna p. Bańkowski wyjechał na kilkudniowy pobyt do Warszawy w sprawach załatwienia pożyczki dla m. Wilna.

— [o] Pogotowie ratunkowe w styczniu. W ubiegłym miesiącu pogotowie ratunkowe wyzwanie było 310 razy z tego udzielono pomocy na miejscu w 144 wyp.

Ostatnie dwa dni przyniosły 28 wypadków.

— [x] Zwiększenie ilości skrzynek pocztowych w obrębie m. Wilna. W celu udogodnienia publiczności składania korespondencji zwiększono dotychczasową ilość 40 skrzynek listowych w obrębie m. Wilna do 80, przyczem wzięto pod uwagę potrzebę rozmieszczenia skrzynek na bardziej odległych krańcach miasta. Obecnie miasto jest podzielone na 3 rejony i opróżnianie skrzynek odbywa się trzy razy dziennie. Czas opróżniania skrzynek i kontrola pod terminem opróżniania wskazują tabliczki umieszczone na każdej skrzynce.

— [x] W sprawie sumiennego spełniania obowiązków służbowych przez urzędników. W ostatnim czasie min. przemysłu i handlu

DOM BANKOWY
T. BUNIMOWICZ
BANK DEWIZOWY
TELEFONY: 257 270, i 830
załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące

Niniejszym mamy zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, iż sklep naczyń kuchennych i narzędzi rzemieślniczych p. i.
DOM Handl.-Przem. „ŚWIT“
został przeniesiony z ulicy Mickiewicza Nr 7 do dawnego lokalu przy ul. Wileńskiej Nr 23 i mieści się łącznie ze sklepem spożywczym. 1. Dział naczyń kuchennych zaopatrzony w wielki wybór naczyń aluminiowych, emalowanych, przedmiotów gospodarstwa domowego itp. 2. Dział spożywczy zaopatrzony we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby.
Z poważaniem
Dom Handl.-Przem. „ŚWIT“

V Doroczna Szopka Akademicka
czyli — Betlejski Wileńskie
urządzana staraniem Koła Słuchaczy Wydz. Sztuk Pięknych U.S.B.
Przedstawienia codziennie prócz czwartków od dnia 5-go Intego — plątku — w lokalu „Ogniska Akad.“ — ul. Wielka 24. Początek punktualnie o godz. 8-jej wiecz. Ceny biletów od 1 zł. do 5 cu zł. do nabycia na miejscu. Kasa zamawiań na następną przedstawienie czynna od godz. 7-jej wiecz. tamże.

— (x) Nominacja p. Inż. Łaguny. Dyrektor wydziału eksploatacyjnego wileńskiej dyrekcji P. K. P. inżynier Łaguna został z dniem 3 b. m. mianowany wiceprezesa wydziału technicznego tejże dyrekcji.

— (b) Powrót arcybiskupa Teodozjusza. W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy arcybiskup Teodozjusz.

Na dworcu arcybiskupa Teodozjusza witała delegacja składająca się z członków konsystorza, seminarjum duchownego i duchowieństwa.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— (b) Możliwość rozłamu w kole żydowskim. W dniu wczorajszym sen. Rubinsztajn i poseł d-r Wygodzki zawiązani zostali do Warszawy na specjalne posiedzenie żydowskiego koła sejmowego w sprawie ustalenia stosunku koła do rządu pr. Skrzyńskiego.

Dowiedujemy się w związku z tym, że pewna część posłów zwróciła się do rady naczelnej sjonistycznej organizacji z pismem, w którym zapewniali, że jeżeli do marca nie zostanie zwołana krajowa konferencja organizacji sjonistycznej — zmuszeni będą wystąpić z koła sejmowego.

Do grupy tej przylączył się ma grupa „hitadut“.

— (b) Gmina żydowska a bezrobotni. Gmina żydowska powiększyła ilość porcji chleba, wydawanych bezrobotnym z 1000 do 1300.

Jednocześnie z tym, p. Kahan przedstawiając amerykańskiego towarzysza J. D. C. zapewnił przedstawicieli dobroczynnych instytucji wileńskich, że Wilno otrzyma wkrótce pewną sumę celem polepszenia pomocy dzieciom w szkołach.

W związku z tym sieć kuchni przy szkołach żydowskich będzie rozszerzona.

— [b] Podział zasiłków dla bezrobotnych. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji reparycyjnej celem przeprowadzenia rozdziału pięciu tysięcy złotych przeznaczonych jako zasiłki dla bezrobotnych umysłowo pracujących.

Ogółem wypłynęło 215 podań o przyznanie zapomogi.

— [b] Odroczenie terminu rejestracji nielicznych. Ostateczny termin rejestracji nielicznych zatrudnionych w przemyśle i handlu odroczonej został do dnia 10 b. m.

Rejestracja przeszloroczna nie zwalnia pracodawców od rejestrowania nielicznych w roku bieżącym.

— [b] Przedstawienie „Szopki Akademickiej“ jak już podawaliśmy odbyło się w piątek dn. 5 lutego i. b. w lokalu „Ogniska Akadem.“ Początek o godz. 8-jej punktualnie. Bilety do nabycia na miejscu. Następną przedstawienia codziennie prócz czwartków.

— [b] Przedstawienie „Szopki“ dia akademików. Staraniem Zarządu Bratniej Pomocy Młodzieży Akademickiej w dniu dzisiejszym odbędzie się przedstawienie piątej „Szopki“ Akademickiej dla członków towarzystwa. Po przedstawieniu do godz. 1 w nocy mają być tańce.

— [b] Zarząd Koła Rolników U. S. B. w Wilnie, ogłasza iż w obecnym karnawale doroczny bal Koła Rolników nie odbędzie się, ze względu na tragiczną śmierć s. p. kolegi Władysława Bądkiewicza, jak również na ciężki kryzys przeżywany przez całe społeczeństwo.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Ewakuacja chorych i rannych. W dniu 5 b. m. o godz. 19 w Oficerskim Kasynie Garnizonowym odbędzie się posiedzenie Sekcji Sanit. T. W. W., na którym ppłk. lek. Bohuszewicz wygłosi referat „Ewakuacja chorych, rannych i zagrożonych”.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dnia 4-go lutego 1926 roku o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu zasi. prof. dr. Iwo Jaworski wygłosi odczyt p. t. „Ustrój państwa średniowiecznego” z cyklu wykładów p. t. „Kultura wieków średnich”. Wstęp. 50 gr. dla młodzieży 20 gr.

Akademija. Zarząd Wileńskie-go Stowarzyszenia Dowborczyków niniejszym powiadamia, że akademija w dn. 7 lutego r.b. podczas uroczystości grupy wschodniej Stow. Dowborczyków, odbędzie się o godz. 12 w p. w sali miejscowej przy ul. Ostrobramskiej Nr. 5.

BALE I ZABAWY.

Doroczna zabawa leśna organizowana przez leśników Dyrekcji Wileńskiej odbędzie się dnia 5 lutego r. b. w salach Stowarzyszenia Urzędników Państwowych (ul. Ad. Mickiewicza 9). Zaproszenia, oraz bilety wstępu uzyskać można u pp. gospodyń i gospodarzy zabawy w gmachu Dyrekcji Lasów państwowych (W. Pohulanka 24 pokój Nr. 1 telefon 793) wstęp 3 zł, akademickie 2 zł. Początek o godz. 22-iej. Stroje wieczorowe.

Bal włóczęgów. Dnia 6-go godz. 22-iej, w salach Domu Oficera Polskiego (Mickiewicza 13) odbędzie się bal Akademickiego Klubu Włóczęgów łącznie z Akad. Legją Wojskową. Bai urozmaica przebogaty kotyljon. Salę dekoruje tirma kwiatowa „Wellera”. Pierwszej parze przybyłej na bal wręczoną zostanie premia w postaci bukietu żywych kwiatów. Informacji co do zaproszeń udziela Sekretariat Bratniej pomocy (ul. Wielka 24) w godz. od 1-3 i od 7 do 9 wiecz. Przy wejściu obowiązują zaproszenia.

Doroczna zabawa taneczna Koła Przyrodników U.S.B. odbędzie się 5 lutego o godz. 10-tej w lokalu Ogniska Akademickiego, Wielka 24.

Katastrofa samochodowa. W dniu wczorajszym taksiometr Nr. 48 w drodze z Wilna do N. Wilejki uległ wypadkowi.

Przyczyną wypadku była szlagawica dzięki której zarzucono tylnie koła. Maszyna zderzyła się ze słupem telegraficznym. Pasażerowie nie odnieśli ran.

ROŻNE.

Wystawa gołębi pocztowych i rasowych. Towarzystwo hodowców gołębi „Cauwaj” organizuje w okresie 4 — 7 b. m. wystawę gołębi pocztowych i rasowych.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Strejk tramwajarzy

WARSZAWA, 3. II. (tel. wł. Słowa). Jutro ma się wypowiedzieć ostatecznie o sprawie strajku tramwajarzy rada miejska. Dzisiaj sprawę tę rozwał magistrat. Polski Związek Zawodowy sioł na stanowisku, że o ile magistrat przyjmie minimum żądań tramwajarzy jutro w południe tramwaje ruszą na miasto. Na jutro zrana zwolony został wiec tramwajarzy w teatrze Powszechnym, na którym ma zapasć uchwała w sprawie dalszej akcji.

Prezes międzynarodowej konfederacji studentów.

PARYŻ 3 II PAT. Prezes między-narodowej konfederacji studentów p. p. Baliński Jundziłt wyjeżdża dziś do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie studentów amerykańskich. Internationale des Etudiants”.

Rolnicy rozpoczęli orkę na Górnym Śląsku.

WARSZAWA, 3. II. (tel. wł. Słowa). Z Górnego Śląska donoszą: Korzystając z kilkoniedwój pogody rolnicy rozpoczęli tutaj wiosenną orkę.

WANDA NIEDZIAŁKOWSKA — DOBACZEWSKA.

2) NIEDZIELA.

Dawno, dawno rozegrał się ten cały dramat. W Stanowiszczach. Kwity czy i stowiki śpiewały. Z Petersburga przyjeżdżało się na wakacje już w maju. Z początku szło wszystko tak cudnie, jak w czarodziejskiej bajce. Ale potem przyjechała kuzynka. Była ładniejsza i brała świat przebojem. Zwyciężyła. Oto tu stoi, obok niego. Oto jej olbrzymie oczy i olbrzymie jasne warkocze. Dawno, dawno wygasł żal, uloiła się gorycz. I mogą spokojnie stać obok siebie ci dwoje. Ten ból czasów minionych nie krwawi, tylko złotem i purpurą znaczy jej szare zreszła i drobnych zdarzeń i rzeczy pełne życie.

Aż oto, po obiedzie, słyszy panna Amelia znajome kroki na korytarzu. Zrywa się. Tchu jej brak ze szczęścia. Otwierają się drzwi; staje w nich do-rodny mężczyzna z ośmiolatkiem chłopcem za ręką. Panna Amelia obejmuje Michasia i całuje go serdecznie, kłiwie, co najmniej z dziesięć razy. Pocałunki jej klaszczą głośno i są jakiegoś wilgotne i śsące. Policzek Michasia, przytulony do zwiędłego policzka staruszki zapada, jak w źle nabitą puchawę poduszke. Michasiem wstrząsa leciuteczki dreszcz obrzydzenia.

Wystawa odbędzie się w sali 3 pułku saperów (ul. Arsenalska). Wstęp dla wszystkich — płatny.

TEATR I MUZYKA.

Redu a w teatrze na Pohulance gra dzisiaj po raz ósmy po dłuższej przerwie dramat Wyspiańskiego „Wyzwolenie”. Jutro po raz dziesiąty komedia Zeromskiego „Ciekła mi przepióreczka”. W sobotę powtórzenie „Fircyka w złotych” komedii stylowej Fr. Zabłockiego, zakończony sceną operową Dominika Cimarosa „Il matrimonio segreto”. W niedzielę o godz. 12-iej w poł. poranek poświęcony twórczości Zegadłowicza z jego udziałem.

Bilety sprzedaje do przedednia każdego przedstawienia biuro „Orois” Mickiewicza 11 od 9-4.30 w dni powszednie i od 10-12.30 w niedziele, oraz w Asa Teatru od 11-2 i od 5-8 w dniu przedstawienia.

Koncert-Wieczór „Przełomu Artystycznego”, który odbędzie się dzisiaj, we czwartek, w Sali Klubu Handlowo-Przemysłowego przy ul. Mickiewicza 33-a o godz. 8 wieczorem, zdołał już wzbudzić swoim doborowym programem wśród miłośników sztuki żywe zainteresowanie. W koncercie biorą udział znakomita śpiewaczka operowa p. Marja Skowrońska, artysta b. teatrów cesarskich p. Mieczysław Worotyński, oraz znane bosożółki pp. Aneta Rejzertówna i Nadzieja Radziwiłłowa (tańce plastyczne). Po koncercie czarna kawa i tańce salonowe do g. 12-iej.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Pożar w Parku Lotniczym. W nocy na 3 b. m. skutkiem nadmierne rozpalonego pieca wybuchł pożar w jednym z budynków wojskowych w Porubanku, należącym do Parku Lotniczego. Budynek spłonął doszczętnie.

Spaliła się również część rzeczy, należących do zamieszkałych tam 8 miu rodzin podoficerskich. Ofiar w ludziach nie było. Akcja ratunkowa straży ogniowej była utrudniona z powodu braku wody na miejscu. Dochodzenie w toku.

Przekroczenie granicy. W nocy na 1 b. m. policja graniczna zatrzymała Stan. Kureńskiego przekraczającego granicę z Litwą.

Kureński w czasie pasa neutralnego był żołnierzem armji polskiej, następnie wzięty został do niewoli, zaaklimatyzował się w Litwie i dopiero teraz przyciśnięty represjami uciekł do Polski.

Porwanie „sabinki”. Szejna Suchadowicz (Pokój 1) zameldowała, iż dn. 1 b. m. Julian Pawłowicz zam. Zacisze 1 u prowdził jej 16 letnią córkę Docho, która opuszczając mieszkanie skradła 240 zł. gotówką i na 303 zł. bieżni.

Pożar. We wsi Horodyszczce gm. Krzywiczki wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęła kuznia, dwa chlewy i dach nad domem mieszkającym na szkoda Pauliny Czarnowskiej.

Na noże. Dnia 2 bm. o godz. 19 do mieszkania Matki Kajsowej (Ostrobramska 3) przyszedł Stanisław Bukel (II Raduńska 80) i upadł z nożem na znajdującęcego się tam Ryszarda Stanisławskiego. Pomędzy wyżej wymienionymi wywiązała się bitwa na noże w czasie której obaj odnieśli rany. Pogotowie odwiezło poszkodowanych do szpitala żydowskiego.

Amatorzy ciastek. Dnia 2 bm. został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży ciastek z cukierem przy ul. Św. Janki 3 Sora Grosman (Żydowska 8) oraz Róża Kiełer (W. Stefańska 33).

Kino Kameralne „Polonja” ul. Mickiewicza 22

Kino-Teatr „Helios” ul. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OSWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5) KINO CZYNNE: od g. 4-iej do 11 m. 30 w. CENA BILETÓW: Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

„M. GORDON” ul. Niemiecka 26

Wypredaź resztek

MATERJAŁY damskie i męskie Kamsarny Szewjoty Wełny Jedwab

Ceny wyjątkowo niskie

PRZETARG NA OBIEKTY WODNE w Województwie Wileńskim.

Dnia 18 lutego 1926 roku o godz. 10-iej rano w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie (Wilno, plac Marij Magdaleny Nr. 2 pokój Nr. 27) odbędzie się przetarg na wydzierżawienie niżej wymienionych obiektów wodnych, a mianowicie: w powiecie Wileńsko-Trockim: grupa Nr. 11—jeziorka Morki, Kotysz, Wojniak. W powiecie Świącianckim: grupa A — jezioro Swir (wstęp), gr. C—jeziorka Szwałsza Duża i Mała (ze wstępami osób trzecich) gr. 21—jez. Niepiury, Tejlis, Ilgajis, Baiczuk, gr. 23—jez. Kończajyno, Słaszonki, Szejnelis, gr. 24 — jez.: Wujony, Krakiny, Wikszajla, Zetulis, gr. 26 — jez.: Szwenta, Wobulinis, gr. 27 — jez.: Biezuwis, Szaminie, gr. 30 — jez.: Zabielski, Guszak, Podmiadzi, gr. 33—jez.: Gołubino, Głodzianka, Kończajyno. W powiecie Brasławskim: gr. 34—jez. Nowiatu, gr. 37—jez.: Snudy i Krewce, gr. 39—jez. Smolwa, gr. 41—jez.: Ostrowile, Plusy, gr. 49—jez.: Obstra, Podworne, (wstęp), Wejkszy. W powiecie Postawskim: gr. 51—jez. Miastro (ze wstępami osób trzecich). W powiecie Dzisnienskim gr. 47—jez.: Ozieryszczce, Łastowice.

Wszelkie informacje dotyczących warunków przetargu udziela Inspektorat Majątków Państwowych Wydziału Rolnictwa i Weterynarji od godz. 11 do 13 codziennie oprócz dni świątecznych.

Ogłoszenie.

Urząd Wojewódzki — Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku niniejszem ogłasza ustny przetarg na sprzedaż samochodu osobowego na 4 osoby marki „Ford” Nr. silnika 3725961 z ogumieniem i narzędziami. Samochód wymaga większej naprawy.

Przetarg ma się odbyć w dniu 15 marca 1926 r. w lokalu Państwowego Zarządu Drogowego w Lidzie (Słobódki 1) o godz. 12-iej.

Osoby życzące nabyć wymieniony samochód winny złożyć przed przetargiem wadium w sumie 100 zł. do kasy Zarządu.

Samochód można oglądać w godzinach urzędowych w garażu przy Zarządzie w Lidzie.

Za Wojewodę (—) inż. Fryzendorf Dyrektor.

IV Przykazanie

TO największy hymn miłości macierzyńskiej. Obraz cichego bohaterstwa jakim jest życie matki MATKI to film dla was! OJCOWIE to film dla was! SYNOWIE i CÓRKI to film dla was!

MARY CARR w roli MATKI

Czarodziejska ekranu Wiera Chołodnaja, Osip Runicz i Maksimow w 12 akt. dramacie

Podczas seansów śpiew romansów. Ceny miejsc żłone Seansy 4. 0. 8. 10

Nad program: „Tygodnik aktualności Nr 49” (podpisane paktu loar-neńskiego, spalanie ily amerykańskiej, królestwo mody i t. d.)

Reklamomew Garbarska 1 tel. 82.

Przygody urwisia. Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

Dzisiaj będzie wyświetlany film w 7 aktach.

„Nieznosny Willy”

Przygody urwisia.

Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr.

„M. GORDON”

Od 3 go do 16 go lutego po raz pierwszy po wojnie

Wypredaź resztek

MATERJAŁY damskie i męskie Kamsarny Szewjoty Wełny Jedwab

Ceny wyjątkowo niskie

Ogłoszenie.

Urząd Wojewódzki — Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku niniejszem ogłasza ustny przetarg na sprzedaż samochodów:

1—platformy marki „Ford” na podwoziu osobowym Nr. silnika 2784893 z ogumieniem bez narzędzi; samochód wymaga kapitalnego remontu;

2—sanitarnego marki „Ford” na podwoziu osobowym Nr. silnika 2782755 z ogumieniem bez narzędzi; samochód wymaga kapitalnego remontu;

3—sanitarnego marki „Ford” na podwoziu osobowym Nr. silnika 2764998 z ogumieniem bez narzędzi; samochód wymaga kapitalnego remontu.

Przetarg ma się odbyć w dniu 17 marca 1926 r. w lokalu Starostwa w Baranowiczach (ul. Pocztowa) o godzinie 12-iej.

Osoby życzące nabyć wymienione samochody winny złożyć przed przetargiem wadium w sumie 100 zł. do Państwowego Zarządu Drogowego.

Samochody można oglądać w godzinach urzędowych w garażu Starostwa w Baranowiczach.

Za Wojewodę (—) inż. Fryzendorf Dyrektor.

Zapisujcie się do L. O. P. P.

Kilka tysięcy dobrych ksiązek

z różnych dziedzin sprzedaje dział antykarski Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie

po cenach rzeczywiście niskich od 30 gr. za tom

OKAZJA dla miłośników ksiązek, bibliotek prywatnych i czytelników zawodowych

„Ale ja naprawdę nie pamiętam tych tam Stanowiszcz. Byłem taki mały, gdy je sprzedano. A potem nie miałem z nimi nic wiazęła”. Na to bliźniństwo krew ścina się w żyłach pannie Amelji. Patrzy na Michasia przerażona. „Rodzic twój tam się poznali, tam się pobrali. Tam przyszedłś na świat. Matka twoja była ukochaną siostrzenicą mojej matki. Przyjeżdżaliście na wakacje, gdyś był małańki, wszyscy cię tak pieścili...”

Michaś słucha uprzejmie i patrzy jednym okiem na zegarek. Panna Amelia drętwieje. To krótkie, ukradkowe spojrzenie na zegarek—to znak, że zaraz pójdą. A dopiero czwarta i tyle jeszcze pustych, długich godzin do wieczora. Panna Amelia podnosi na siostrzenicę błagające oczy. Rozumie on dobrze wymowę tych oczu i robi mu się nijak. Obiecał żonie, że wróci „piorunem” i pójdą do przyjaciół, posiadających rówieśników Jurka i Maryni. Michaś chrząka kłopotliwie. Na szczęście wywręca go Jurrek. Podchodzi i ciągnie ojca za palto. „Tatusiu, a może już pójdziemy?” „Zaraz, synku, zaraz.” „Tatusiu, bo za późno będzie do Witusia.” „Widzi ciocia, obiecałem maicowi i nie chce darować swojego. To trudno, musimy uciekać. Innym razem z pewnością na dłużej...” Juź ich niema. Juź poszli.

Gotowe kroje i na obstatunek sukien, plaszczy i bielizny według żurnal w cenie od 50 gr. W PRACOWNI Damskich ubiorów Ofiarna 2-1.

Wspólnik z większym kapitałem do fabryki (we własnym domu) z dużą przyszłością. Wiadomość w Biuże Reklamomew Garbarska 1 tel. 82.

Łeśnicy znający się na wszelkich pracach w zakresie leśnictwa wcho-dzących, jak również na miernictwie i kancelarji. Długoletnia praktyka Dobre świadectwa. Poszukuje zajęcia. Wymagania skromne. Łaskawe oferty dla „Leśnicy” w Administracji „Słowa”

Poszukuję na Kresach długoletniej dzierżawy majątku od 140 do 400 ha dobrej produkcji ziemi, dobrimi łakami. Oferty z opisem szczegółowym i podaniem warunków dzierżawnych adresować proszę: Wilno, biuro ogłoszeń St. Grabowskiego ul. Carbarska 1 dla Mieczysława Przybysławskiego.

Dr. MED. A. Mańkowski choroby skórne weneryczne Ordynuje od 5 — 7 3-go maja 15. W.Z.P. Nr 48

Do wydzierżawienia m. ziemski Podbrzeź 326 dzies. Ziemi ornej 100 dz. 80 dz., pastwisk i lasu 141 dz. Blizsze wiadomości listownie p. M. Hurezyn poczta 1 maj. Podbrzeź pow. Wil-Trock; osob. ście od dn. 10 bim. w Wilnie, Bakszta 6, m. 6.

FORTEPIAN gab. 1 marca mieszkanie z kuchnią na Antokolu lub w śródmieściu. Oferty uprasza się składać w Adm. nistracji „Słowa” dla N. K.

Przybłąkał się pies dn. 2 bm. wik (suka). Po odbiór zgłaszać się: Pióramont 2 m. 4 od g. 20 do 21.

Powóz «Vitoria» pojedynczy i na parę sprzedam tanio. Wiadomości. Cielętnik, wila Podzamcze kpt. Tyrankiewicz g. 10-15.

Zgub. książ. wojsk. w. bud. przy PKU — Wilno oraz akt uznania obywatelstwa polskiego. Wzrost przez Komisarza Rządu w Wilnie na im. Jarostawa Tarasewicza, zam. przy ul. Podgórej 18 m. 8, unieważnia się.

Zgub. kartę nadłoż-bowych rekrutów 1903 r., wyd. przez PKU—Wilno na im. Mowszy Zupałacera, zam. w Oszmianie przy ul. Piłsudskiego 43, unieważnia się.

Poszukuję posady maszynistki lub kancelistki, mogę zastąpić kogoś w pracy w ciągu kilku miesięcy. Złozoszenia pisemnie. Zaszcze 4 m. 3 Bujalska.

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»

Przyjmę przedstawicielstwo solinij. Hmy na Wilno. Posiadam szerokie znajomości. Mogę przedstawić rekomendacje od znanych osobistości. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Słowa” pod «Przedstawiciel»